



## Mieszkańcy nie chcą stacji przekaźnikowej telefonii komórkowej

27.12.2006

**W pobliżu domów nie chcemy mieć urządzeń służących telefonii komórkowej. Może to zaszkodzić naszemu zdrowiu i z pewnością wpłynie na spadek cen nieruchomości - twierdzą mieszkańcy Świętego Wojciecha.**

**- Lokatorzy chcą oprotestować plany budowy masztu i nie dopuścić do tej inwestycji - informuje Jacek Jaroński, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Odbudowy Świętego Wojciecha.**

Ze względu na promieniowanie elektromagnetyczne stacja bazowa telefonii cyfrowej będzie miała szkodliwy wpływ na zdrowie mieszkających tu ludzi. Aktualnie prowadzone badania dotyczące wpływu pola elektromagnetycznego na zdrowie ludzi, zwierząt i na środowisko, nie wydają ostatecznej opinii, dlatego wnioskujemy o przyjęcie założeń o jego szkodliwości. Planowana inwestycja znacznie obniży wartość naszych działek i nieruchomości, a także zmniejszy atrakcyjność inwestycyjną pod przyszłą zabudowę - czytamy w piśmie-proteście, które Dagmara Małachowska, działaczka stowarzyszenia, przekazała prezydentowi Gdańska, wojewodzie oraz dyrekcji sanepidu.

Maszt ma stanąć na prywatnej ziemi.

- Nie wiem jeszcze, czy ta inwestycja zostanie zrealizowana - powiedziała właścicielka nieruchomości. - Uważam, że jest to obojętne, gdzie stacja powstanie - u mnie, czy u sąsiada. I tak znajdziemy się w jej zasięgu. Wszędzie na świecie takie obiekty się buduje, więc chyba nie szkodzą ludziom.

- Decyzja dotycząca budowy stacji bazowej PTC przy ul. Po Schodkach w Gdańsku została podjęta, by zapewnić odpowiednią przepustowość sieci, a w konsekwencji wysoką jakość usług wzrastającej liczbie abonentów - wyjaśniono nam w Biurze Prasowym PTC w Warszawie. - Stacji bazowych nie można umiejscowić z dala od terenów mieszkalnych, bo mają one ograniczony zasięg. Lokalizacja została uzgodniona z władzami miasta, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

### Zdaniem eksperta - Edyty Iwanowskiej z Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Gdańsku:

- Mieszkańcy są w niekorzystnej sytuacji. Obszar, na którym ma powstać stacja telefonii komórkowej, nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Gdyby istniał taki plan i zakazywał stawiania podobnych obiektów, sprawa byłaby jasna. Odnośnie tej inwestycji wypowiedzą się jeszcze wojewoda pomorski i Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna. Jeżeli wydadzą opinie pozytywne, zabraknie podstaw, by zabronić budowy. Mieszkańcy mogą składać zażalenia i odwołać się od decyzji.

[Kazimierz Netka](#) - Dziennik Bałtycki

Zobacz: Wszystkie

[Zobacz opinie \(1\)](#) [Wyślij znajomemu](#) [Drukuj](#)

[Jestem z Wami...](#)Skarszewiak (gość) 2006-12-27 12:36 Całkowicie Was popieram w walce o swoje i innych zdrowie. Walczę dwoma sieciami już od ponad...

[Dodaj swoją opinię](#) [Pokaż wszystkie](#)